Cena 10 złotych

# START

Rok III | Kraków, dnia 2 czerwca 1947 | Nr. 44 (157)

## OD REDAKCJI

Następny numer „Startu" ukaże się **w sobotę, dnia 7go czerwca rano i poświęcony będzie wyłącznie jubileuszowi Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.**

Numer ten zawierał będzie krótki rys historii KOZPN-u, wspomnienia z zawodów piłkarskich Lwów—Kraków o puchar prof. Żeleńskiego, zawodów międzynarodowych reprezentacji Krakowa oraz innych meczów międzymiastowych.

Nadto, umieszczone zostaną w tym numerze artykuły poświęcone pamięci ś. p. Józefa Kałuży i innych zasłużonych działaczy Związku oraz barwne opisy reprezentantów Krakowa z czasów ich wypraw na mecze międzymiastowe do stolic wszystkich niemal krajów europejskich.

**Numer ten zawierał będzie również liczne ilustracje z archiwum KOZPN-u.**

## Sytuacja w ekstraklasie

**Grupa I.**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1) Wisła | 6 | 12 | 35:3 |
| 2) Polonia (Warszawa) | 6 | 11 | 30:10 |
| 3) RKS Szombierki | 7 | 10 | 23:15 |
| 4) Polonia (Bytom) | 7 | 9 | 25:15 |
| 5) KKS (Poznań) | 6 | 7 | 36:9 |
| 6) Skra | 6 | 4 | 8:20 |
| 7) Ognisko | 6 | 2 | 9:42 |
| 8) Polonia (Świdnica) | 6 | 1 | 6:16 |
| 9) Motor | 6 | 0 | 12:54 |

**Grupa II.**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1) AKS | 7 | 12 | 19:7 |
| 2) Cracovia | 7 | 9 | 21:12 |
| 3) RKU | 7 | 9 | 15:10 |
| 4) Rymer | 7 | 9 | 18:12 |
| 5) Radomiak | 7 | 7 | 12:12 |
| 6) Gedania | 7 | 6 | 14:13 |
| 7) Pomorzanin | 6 | 6 | 16:15 |
| 8) ZZK | 7 | 6 | 15:23 |
| 9) Orzeł | 7 | 4 | 12:16 |
| 10) Grochów | 7 | 1 | 8:30 |

**Grupa III.**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1) ŁKS | 6 | 12 | 28:5 |
| 2) Warta | 7 | 12 | 38:7 |
| 3) Tęcza | 5 | 7 | 15:9 |
| 4) Garbarnia | 5 | 6 | 14:9 |
| 5) WMKS | 7 | 6 | 14:17 |
| 6) Lublinianka | 5 | 5 | 10:17 |
| 7) Czuwaj | 6 | 3 | 6:12 |
| 8) KKS Olsztyn | 6 | 1 | 11:28 |
| 9) PKS | 7 | 0 | 3:35 |

### *W telefonicznym skrócie*

**W meczu pływackim,** rozegranym w Bielsku pomiędzy **Krakowem i Bielskiem** zwyciężyli gospodarze 93:74. Wyróżnili się w drużynie bielskiej Dzień i Marek — w krakowskiej Choma i Jakubowski.

Mecz piłki wodnej dał wynik remisowy 1:1 (0:0). Zdobywcami punktów byli Kowalski dla Krakowa i Marek dla Bielska.

**W meczu bokserskim,** rozegranym w Łodzi pomiędzy reprezentacjami Łodzi i Pomorza zwyciężyli łodzianie 11:5.

Takie samo zwycięstwo uzyskali pięściarze Zrywu (Świętochłowice) nad IKS (Wrocław).

**W meczu tenisowym,** rozegranym w Gliwicach pomiędzy Cracovia i Piastem uzyskano wynik remisowy 4:4.

**W wioślarskich zawodach eliminacyjnych** o wyłonienie drużyny polskiej na zawody w Kopenhadze i Sztokholmie w biegu czwórek ze sternikiem zwyciężyła osada Byd. T. W. w czasie 6,03,6 bijąc zeszłorocznego zwycięzcę KKW o 4/10 sek.

## MTK (Węgry) i Kladno (Czechosłowacja na turnieju w wiedniu

**Wiedeń,** 27 maja. W oba dni Zielonych Świąt rozegrano w Wiedniu międzynarodowy turniej piłkarski, w którym obok **Rapidu i Sportklubu** uczestniczyły **MTK** (Węgry) i **Kladno** (Czechosłowacja).

**Zwycięzcą turnieju został Rapid,** który potwierdził swą **doskonałą formę,** okazaną już w meczu przeciw Slavii. Duszą drużyny był „stary" Binder, który tym razem **zdobył 4 bramki dla Rapidu** — wszystkie z precyzyjnie bitych rzutów wolnych, w tym jednego z odległości prawie 30-tu metrów.

**Rapid wygrał oba spotkania zwyciężając MTK 6:2 i Kladno 5:0 podczas gdy MTK pokonało Sportklub 1:0, a ten zaś wygrał z Kladnem 4:1.**

## *Zaszczytny remis:*

# Warszawa — Sztokholm 8:8

**Warszawa** 1 czerwca (tel. wł.). Ogromne zainteresowanie wzbudził w Warszawie międzynarodowy mecz pięściarski: Warszawa —Sztokholm, w którym przeciwnikiem naszych pięściarzy była **najlepsza ósemka bokserów szwedzkich,** zdaniem znawców lepsza może od reprezentacji Szwecji. Nie potwierdziło się to na ringu, a taki np. **Modigh,** który miał być rzekomo lepszy od znanego nam z poprzednich występów **Sundina wyraźnie mu ustępował.** Również przereklamowanym okazał się nieco reprezentant wagi lekkiej **Karlsson,** o którym mówili Szwedzi, że nie przegrał dotąd żadnej walki; jeśliby tak było w istocie, to sukces popularnego „Kajtka" jest tym większy.

**Remisowy wynik,** uzyskany przez reprezentantów Warszawy, **jest tym cenniejszy, że uzyskany on został mimo nieobecności Kolczyńskiego.** Niewątpliwie **„Kolka"** zdołałby pokonać **Haglunda** i w ten sposób zwycięstwo przypadłoby drużynie polskiej. Zastępujący Kolczyńskiego młody i ambitny bokser Budowlanych Kossowski nie mógł wiele zdziałać przeciw rutynowanemu Szwedowi i przegrał walkę przez techn. k. o w 3-ciej rundzie.

**Mecz miał przebieg dramatyczny.** Mimo pesymistycznych przepowiedni o wysokiej klęsce **drużyna warszawska prowadziła 6:2 i 7.3.** Ollson wygrywając z Drabkowskim w wadze półśredniej **wyrównał na 7:7** i o losach całego meczu **decydowało spotkanie Modigh—Kotkowski.** Szwed, jak wogóle każdy z naszych przeciwników w tym meczu, górował wzrostem i długością rąk nad reprezentantem Warszawy, który jednak zastosował rozumną taktykę i po 2 wyrównanych rundach dążył w trzeciej do zwarcia, co w rezultacie dało mu jeden punkt, a w ogólnej punktacji zaszczytny remis.

**Wyniki poszczególnych walk przedstawiają się następująco:**

Waga musza: **Burfstroem** pokonał na punkty Patorę. **2:0 dla Sztokholmu.**

Waga kogucia: **Sobkowiak** pokonał Gabrielssona mając we wszystkich 3 rundach przewagę nad przeciwnikiem. **2:2.**

Waga piórkowa: **Sieradzan** pokonał Berglunda, który w 2-giej rundzie doznał kontuzji łuku brwiowego. **4:2 dla Warszawy.**

Waga lekka: **Czortek** zwyciężył Karlssona. **6:2 dla Warszawy.**

Waga półśredia: **Wasiak** wywalczył remis **z Lindquistem. 7:3 dla Warszawy.**

Waga średnia: **Haglund** pokonał przez techn. k. o. zastępującego Kolczyńskiego, **Kossowskiego. 7:5 dla Warszawy.**

W wadze półciężkiej Drabkowski przegrał z **Ollsonem. 7:7.**

Waga ciężka: Obaj przeciwnicy: **Kotkowski i Modigh podzielili się punktami, ustanawiając końcowy rezultat 8:8.**



# Niedziela remisów
## w eliminacjach do Klasy Państwowej

### Polonia (Warszawa) traci punkt w Świdnicy — AKS remisuje w Gdańsku — RKU-Pomorzanin, Radomiak-Grochów i Tęcza-Czuwaj kończą się remisowo

**6 remisów w tym aż 4 po 2:2 na 12 meczów eliminacyjnych oto „plon" 7-mej rundy walki o wejście do Klasy Państwowej.** Oczywiście **największą niespodzianką jest tu remis imienniczek Polonii warszawskiej** i świdnickiej, które oddalone były od siebie aż o 6 miejsc tabeli.

**Leader grupy drugiej, AKS, nie potrafił również pokonać odległej od siebie w szczeblach tabeli Gedanii** i zadowolić musiał się jedynie **wynikiem remisowym.** W jego ślady poszedł viceleader RKU i „odstąpił" punkt Pomorzaninowi. **O mały włos nie zremisował również i Rymer w Łodzi;** wynik 6:5 wskazuje na możliwość remisu, a przebieg gry tym bardziej.

**Od remisu z Radomiakiem rozpoczął także Grochów** zdobywanie punktów.

**W grupie III-ciej podzieliły się punktami Tęcza i Czuwaj.**

**Nie „uznają" natomiast remisów Wisła i Warta. Pokonały one zdecydowanie swych przeciwników** i umocniły czołowe pozycje w tabelach swych grup. Warta pozostaje wprawdzie jeszcze na 2-gim miejscu, gdyż ma o ułamki gorszy stosunek bramkowy od ŁKS-u — lecz **Wisła wysunęła się już zdecydowanie na czoło i... nie będzie chciała oddać już prowadzenia.**

**RKU remisując w Toruniu i Rymer przez zepsucie sobie stosunku bramkowego w meczu łódzkim utorowały drogę Cracovii,** która mimo mocno rezerwowego składu zwyciężyła w Gorlicach i **wyszła przez to na 2-gie miejsce w tabeli.**

**Te tabele jako najbardziej obrazujące układ sił podajemy obok.**

## Wisła - Ognisko 7:0 (3:0)

**Siedlce,** (tel. wł.). Drużyna krakowska, która do tych zawodów wystąpiła w nast. składzie:

**Jurowicz — Mącznik, Flanek — Wapiennik I, Wapiennik II, Filek I — Giergiel, Gracz, Kohut, Rupa, Cisowski,** nie musiała zbytnio się wysilić, by pokonać Ognisko. **Publiczność siedlecka dopiero w tym meczu przekonała się, że klasa gry nie polega na indywidualnych popisach jednostek, lecz na harmonijnej współpracy całej drużyny.** Wisła, a specjalnie jej napad dał wprost wzorowy przykład takiej celowej współpracy: **najlepszy w tej linii i najlepszy na boisku Gracz ściągał na siebie przeciwnika i wystawiał Rupę, który na tym meczu zdobył 5 bramek** dla swych barw. Pozostałe 2 zdobyli Gracz i Kohut.

**Bardzo podobała się także gra linii pomocy Wisły,** która nie przepuszczała wprost piłki na własną połowę boiska, a w podaniach do przodu starała się o jak największą dokładność. **Obrona i bramkarz Wisły nie mieli pola do popisu, lecz nierzadkie ich interwencje dowodziły** i klasy i spokoju wynikającego z bezwględnej wyższości nad przeciwnikiem.

**Drużyna krakowska** wobec równoczesnej utraty punktu przez warszawską Polonię **jest w obecnej chwili najpoważniejszym kandydatem** na mistrza swej grupy i jedyną niepokonaną wśród 9-ciu w swej grupie. Oprócz niej pomiędzy 28-ma zespołami, walczącymi w eliminacji do Klasy Państwowej **nie stracił dotąd punktu jedynie ŁKS.**

## Cracovia—Orzeł (Gorlice) 3:1 (1:1)

Drużyna krakowska przystąpiła do tego meczu w mocno osłabionym składzie, bo nie tylko bez Różankowskiego I lecz i bez Bobuli (odbił piętę na obozie warszawskim) lecz i bez Kleczki z Szeligą na lewym i Boryczką na prawym skrzydle. Gorlice, które spodziewały się „wielkiego" meczu i dużych atrakcji — zawiodły się, gdyż mecz stał na niskim poziomie i prowadzony był dość chaotycznie.

Do przerwy gra wyrównana a **prowadzenie dla Cracovii uzyskuje w 16 minucie Jabłoński II.** wyrównanie padło tuż przed przerwą ze strzału Millera. Po pauzie gra się ożywia, akcje są obustronnie szybsze ale **gra przybiera na ostrości, czego nie umie opanować sędzia.** W 8-ej minucie **prowadzenie dla Cracovii uzyskuje Różankowski II** po ładnej kombinacji trójki środkowej. Kilka „murowanych" sytuacji podbramkowych marnują obie strony **sędzia nie odgwizduje kilku nastrzelonych rąk,** czym wyprowadza z równowagi krewkich kibiców, którzy **zamierzali wpaść na boisko** by „interweniować". W 20 minucie **Jabłoński II ustala wynik na 3:1** i widownia uspokaja się. **Cracovia na zwycięstwo zasłużyła,** będąc drużyną lepszą technicznie. Rutyna, ambicja i umiejętności — zrobiły swoje, aczkolwiek Gorlice — jak wspomniano — oczekiwały nadzwyczajności.

Z gości wyróżnili się **doskonały Parpan i Jabłoński,** zaś z Orła **Prost, Łaski i Tokarski.**

Sędziował Radwański b. słabo.

## Rymer—ZZK (Łódź) 6:5 (2:3)

Mimo iż ZZK gra coraz lepiej, a na tym meczu grał b. dobrze technicznie, uległ agresywniejszym Ślązakom, **mimo, iż prowadził do przerwy 3:2.**

Trzeba jednak bezstronnie przyznać, że Rymer grał bardzo dobrze i był usposobiony strzałowo. Nie zraził się przegraną do przerwy i zagrawszy **ambitnie przechylił zwycięstwo na swoją stronę.** Bramki zdobyli dla Rymera: Motyka, Wilczek i Lranke po 2, zaś dla ZZK Koczewski 3 i Lewandowski 2.

Sędziował Kuc z Poznania.

## WMKS—PKS (Szczecin) 6:1 (2:1)

**Katowice** (tel. wł.) Mecz bez historii. Milicjanci katowiccy uporali się gładko z drużyną szczecińską, **która po przerwie opadła już całkowicie na siłach.**

## Polonia (Świdnica) — Polonia (Warszawa) 2:2 (2:1)

**Świdnica**, 1 czerwca (tel. wł.) W zawodach eliminacyjnych o wejście do Klasy Państwowej, zeszłoroczny **mistrz Polski stracił 1 punkt w Świdnicy**, remisując ze swoją imienniczką na jej terenie 2:2.

Pierwszy punkt zdobyty przez Dolnoślązaków na drużynie mistrza Polski **jest największą sensacją minionej niedzieli**; omawiając szanse drużyn **w poprzednim numerze „Startu" pisaliśmy właśnie przy okazji meczu Świdnica—Polonia (Warszawa), że „fuksy" w piłce nożnej trafiają się i że właśnie na tym meczu może się zdarzyć taki „fuks"**; tak się też stało, przez co Polonia utorowała drogę Wiśle.

Mecz był **niezwykle zażarty i ostry**, w czym celowali głównie zawodnicy stołeczni a mianowicie: **Giewartowski i Przepiórka.**

Prowadzenie zdobyła Polonia warszawska ze **strzału Ochmańskiego**, któremu idealnie piłkę przygotował do strzału **Świcarz.**

Wyrównał w kilka minut później **Majzer**, zaś w 38 minucie **Kusz zdobył prowadzenie dla Świdniczan.**

Wyrównującą bramkę dla drużyny stołecznej zdobył po przerwie **Ochmański.**

Z drużyny warszawskiej wyróżnił się **Szczepaniak, Świcarz i Ochmański.**

Z drużyny mistrza Dolno-Śląskiego Okręgu: **Maniura, Majzer i Kusz.**

Sędziował w zastępstwie wyznaczonego na te zawody **Chruścińskiego Bartyzel.**

## Warta—KKS (Oltszyn) 8:1 (3:0)

**Poznań**, (tel. wł.). Zdecydowana przewaga Warty nad słabym przeciwnikiem, w którego szeregach trudno się dopatrzyć zawodnika na poziomie. Bramki dla zwycięzców zdobyli **Czapczyk, Kazimierowicz i Skszypniak** po 2 oraz **Lis i Smólski** po 1 — dla gości honorowy punkt zdobył **Siwek.**

## Polonia (Bytom) — KKS (Poznań) 2:2 (1:1)

**Bytom.** (tel. wł.). **„Samobójcza" bramka, zawiniona przez bramkarza Polonii, Madejskiego zadecydowała o tym, że poznaniacy wywieźli z Bytomia jeden punkt.** Gra była żywa i ciekawa — jednak niekiedy ze skłonnością do ostrości. Bramki dla miejscowych zdobyli **Kazimierowicz i Wiśniewski** — dla KKS-u **Anioła i**... Madejski (Białas).

## Pomorzanin—RKU 2:2 (1:0)

**Toruń**, (tel. wł.). Drużyna sosnowiecka uratowała w Toruniu jeden cenny punkt mistrzowski **grając z dużym szczęściem.** Na podstawie przebiegu gry należało się bowiem zwycięstwo Pomorzaninowi, dla którego bramki zdobyli **Kamiński i Kossobudzki.** Dla RKU bramki padły ze strzałów **Pilarka i Skwarka.**

## Gedania—AKS 1:1 (1:1)

**Gdańsk**, (tel. wł.). Przeciwstawiając kolosalną ambicję i szybkość lepszej technicznie i rutynie „urwała" Gedania **jeden cenny punkt mistrzowski leaderowi tabeli.** Zdobywcami bramek byli Spodzieja dla AKS-u a **Wesołowski** dla Gedanii, przy czym obie bramki padły już przed przerwą.

## Grochów—Radomiak 2:2 (0:1)

Warszawa, 1. VI. (tel. wł.). **Pierwszy punkt mistrzowski zdobył Grochów** w meczu z 5-tym tabeli Radomiakiem, który miał to szczęście, że przeciwnik **nie umiał wyzyskać przyznanych mu 2 rzutów karnych.** Rzut karny w takich zawodach to przecież stuprocentowa szansa zdobycia bramki — tymczasem Grochów stracił aż dwie takie szanse.

Gra nie stała na zbyt wysokim poziomie; ogólnie oczekiwano więcej od drużyny radomskiej, która gra szybko i twardo Bramki padły ze strzałów **Izydorzaka i Szuka** dla Grochowa, a **Czachora i Więcaszka** dla Radomia.

## Szombierki—Motor 6:4

Wobec zepsucia linii telefonicznej do Białegostoku, podajemy jedynie wynik końcowy tych zawodów, otrzymany „drogą okrężną".

## Czuwaj—Tęcza 1:1 (0:1)

**Przemyśl**, 1. VI. (tel. wł.). W zawodach eliminacyjnych rozegranych w Przemyślu nastąpił „podział punktów". Ambitni Harcerze mimo prowadzenia przez Tęczę w pierwszej połowie gry **zdołali po zmianie stron wyrównać i zdobyć cenny punkt mistrzowski.** Strzelcami byli Florczyk dla Tęczy a Ochalski dla Czuwaju.

## Mistrzostwa Polski w szczypiórniaku drużyn żeńskich

W dniach 7 i 8 czerwca br. rozegrane zostaną w Łodzi finałowe spotkania o Mistrzostwo Polski w szczypiórniaku drużyn żeńskich przy udziale mistrza i wicemistrza Łodzi, oraz mistrza Krakowa Cracovii.

Jak więc widzimy do rozgrywek tych **nie zgłosiły swego udziału zeszłoroczny wicemistrz Polski A. Z. S.** (W-wa) i Warta (Poznań).

Postępowanie AZS-u wydaje się conajmniej.. dziwne. „Zagarniał" wszystkie dotychczasowe Mistrzostwa Polski (w piłce siatkowej i koszykowej drużyn żeńskich i męskich), był jednym z poważnych kandydatów w szczypiórniaku drużyn żeńskich. Obecnie zaś nie zgłasza swego zespołu do rozgrywek!! Jak się dowiadujemy, powodem niezgłoszenia się do Mistrzostw Polski — było odmłodzenie drużyny, która w chwili obecnej nie jest jeszcze zaprawioną do ciężkich bojów, jakie czekałyby ją w rozgrywkach o Mistrzostwo Polski. Argumenty te zapewne nikogo nie przekonywują i uważamy, że postąpienie AZS-u warszawskiego klubu o pewnej tradycji nie może mieć żadnego usprawiedliwienia w tym wypadku. (—)

# W ostatniej minucie... uratował Tom Galey mistrzostwo dla „wilków"

**Londyn**, 27 maj. Tylko jeszcze dwie rundy pozostały do rozegrania w mistrzostwie piłkarskim Ligi Angielskiej. Sytuacja jest taka, że 4 kluby, a to **Wolveshampton, Manchester, Stoke-City i Liverpool** mogą zdobyć mistrzostwo. **Najwięcej szans** ma oczywiście **Wolveshampton**, **który jednak bliskim był zaprzepaszczenia wszelkich** szans, a... jak się stało opowiem...

MECZ WOLVESHAMPTON — BLACKBURN.

Jeden z przeciwników **zajmuje 1-szą**, drugi **17-tą** lokatę w tabeli.

**Wydaje się, że leader nie będzie miał wielkich trudności w pokonaniu jednego z końcowych kandydatów.** Istotnie... początek meczu wydaje się to potwierdzać. Bramkarz Blackburn, Marks, ani się nie spostrzegł, jak w pierwszym kwadransie dwa strzały znalazły się w jego siatce.

Wescot i Pey byli strzelcami.

**Do przerwy, prowadziły „Wilki" 2:0.** W 15-tej minucie po przerwie, środkowy napastnik Blackburn, b. center ataku „Hibernians" (Szkocja) **Weir strzelił pierwszą bramkę dla Blackburnu.** To jeszcze nie wyglądało groźnie. Kiedy jednak za kilka minut później **TEN SAM WEIR WYRÓWNAŁ NA 2:2, na boisku i na widowni zrobiło się gorąco.** Zaczęła się **zażarta walka i... NADSPODZIEWANIE PADA 3-CIA BRAMKA DLA BLACKBURN.** Weir widząc, że sam nie potrafi przejść obrony Wolveshamptonu, **podał idealnie Wendersowi i ten strzelił bezapelacyjnie.**

**BLACKBURN PROWADZI 3:2.** Na widowni i w szeregach leadera konsternacja. **Taki wynik, to ZAPRZEPASZCZENIE CAŁOROCZNEGO WYSIŁKU.** Co widząc... kapitan „Wilków" **TOM GALEY, „stawia wszystko na jedną kartę". — Przechodzi z piłką niemal od własnej bramki, mija pomoc, obronę przeciwnika i w OSTATNIEJ MINUCIE GRY ZDOBYWA WYRÓWNANIE**, a tym samym **najcenniejszy punkt dla „Wilków". Był to atak, który po prostu dech zapierał w piersiach.**

**Wolveshampton utrzymał się na czele tabeli, do czego dopomógł mu walnie BEZBRAMKOWY MECZ STOCKE — SUNDERLAND.**

Trzeba lojalnie przyznać, że **Stocke-City** wystąpiło osłabione brakiem środkowego pomocnika **Franklina**, który w reprezentacyjnej drużynie Anglii wyjechał do Europy.

**I trzeba przypomnieć raz jeszcze, coby się tak działo, gdyby jakiś europejski klub ligowy, mający szanse na zdobycie mistrzowskiego tytułu, zmuszony był walczyć bez swojego najlepszego zawodnika, w dodatku środkowego pomocnika;** a dodajmy do tego jeszcze, że **Stocke-City wystąpiło bez drugiego najlepszego piłkarza, Mathewsa**, który już gra w Blackpoolu.

Równą punktową zdobycz z Wolveshamptonem ma **Manchester United**, który wygrał łatwo z **Portsmouthem 3:0**, zdobywając bramki przez **Morisa, Mittena i Rowley'a.** Manchester U. ma jednak o jedną grę więcej, ale coby **TO BYŁA ZA SENSACJA, GDYBY TAK OBA MANCHESTERY ZDOBYŁY MISTRZOSTWA. Manchester City ma już bowiem wygrane mistrzostwo w drugiej lidze.**

**Najlepiej zresztą o tym mówią załączone tabele.**

**I-sza Liga:**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Wolveshampton | 40 | 54 | 96:54 |
| 2. Manchenster U. | 40 | 54 | 89:52 |
| 3. Stocke City | 40 | 53 | 88:51 |
| 4. Liverpool | 40 | 53 | 80:50 |
| 5. Blackpool | 42 | 50 | 71:75 |
| 6. Preston | 41 | 46 | 75:73 |
| 7. Sheffield U. | 38 | 45 | 82:64 |
| 8. Aston Villa | 41 | 45 | 67:52 |
| 9. Sunderland | 42 | 44 | 65:66 |
| 10. Middlesbrgugh | 42 | 42 | 73:68 |
| 11. Everton | 39 | 40 | 56:63 |
| 12. Portsmouth | 40 | 39 | 62:58 |
| 13. Chelsea | 41 | 39 | 69:81 |
| 14. Derby County | 40 | 38 | 70:77 |
| 15. Grimsby T. | 42 | 38 | 61:82 |
| 16. Arsenal | 38 | 37 | 67:65 |
| 17. Blackburn | 41 | 34 | 44:53 |
| 18. Bolton Wanderers | 42 | 34 | 57:69 |
| 19. Huddersfield | 41 | 33 | 53:78 |
| 20. Charlton | 40 | 32 | 54:69 |
| 21. Brentford | 41 | 25 | 45:87 |
| 22. Leeds | 41 | 18 | 44:86 |

**Wyniki pozostałych zawodów:**

**Liverpool — Arsenal 2:1, Everton — Charlton 1:1, Portsmouth — Leeds 1:0, Scheffield United— Preston 2:3, Sunderland — Brentford 2:1.**

Jak widzimy więc **Sunderland, Middlesbrough, Grimsby i Bolton Wanderers ukończyły już mistrzostwa — a Sheffield United i Arsenal** mają jeszcze do „odrobienia" po 4 mecze.

**II-ga Liga:**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Manchester City | 38 | 58 | 70:30 |
| 2. Birmingham | 41 | 53 | 71:33 |
| 3. Burnley | 38 | 52 | 54:26 |
| 4. Newcastle | 39 | 47 | 90:54 |
| 5. Tottenham | 41 | 47 | 64:52 |
| 6. Chesterfield | 38 | 44 | 49:39 |
| 7. W. B. A. | 39. | 44 | 80:70 |
| 8. Coventry | 40 | 43 | 61:57 |
| 9. Leicester | 39 | 40 | 65:59 |
| 10. Barnsley | 40 | 39 | 81:84 |
| 11. West Ham. | 39 | 38 | 67:67 |
| 12. Fulham | 37 | 37 | 61:65 |
| 13. Southampton | 40 | 36 | 66:75 |
| 14. Bury | 39 | 35 | 78:72 |
| 15. Bradford | 37 | 35 | 57:64 |
| 16. Luton | 40 | 35 | 62:70 |
| 17. Plymouth | 40 | 33 | 76:88 |
| 18. Notts F. | 38 | 33 | 58:72 |
| 19. Millwall | 38 | 32 | 51:73 |
| 20. Sheff. W. | 39 | 29 | 63:83 |
| 21. Swansea | 41 | 29 | 55:80 |
| 22. Newport C. | 37 | 19 | 51:111 |

Nowy sezon piłkarski w Anglii rozpocznie się **23-go sierpnia i trwać będzie do 1-go maja 1948 r.**

**Zakaz gry w dni powszednie będzie utrzymany** i tylko **rozgrywki pucharowe** będą mogły odbywać się w sobotę. Aby jak najbardziej ograniczyć „przedłużenia", będzie wydane zarządzenie, na podstawie którego, **w wypadku braku rozstrzygnięcia w normalnym czasie gry, nastąpi natychmiastowa dogrywka, 2 razy po 15-cie minut.**

# Walą się trybuny i... bramki

(Korespondencja własna z Włoch)

Mamy jeszcze w pamięci niedawną **straszną katastrofę na boisku Ferenczvarosi TC** w Budapeszcie w czasie meczu międzypaństwowego Austria—Węgry, gdy znów **świeży, podobny tragiczny wypadek miał miejsce w Mediolanie**, gdzie w czasie zawodów mistrzowskich Juventus—Internationale (0:0) **zawaliła się trybuna**, a spod jej gruzów wyciągnięto ponad **50 osób ciężko rannych.** Spowodowało to blisko dwugodzinną przerwę w zawodach tak, że mecz dograno prawie w zupełnych ciemnościach.

Mistrzowstwa ligi piłkarskiej Włoch **przestały być interesujące. 6 punktów przewagi**, jaką ma **FC Torino** nad najbliższym w tabeli sprawia, że o niespodziance nie może być mowy. Również przesądzona jest sprawa spadku **Triestiny, a Brescię „dobije" ostatni przerwany mecz z Wenecją.** Na dwie minuty przed końcem zawodów przy stanie 1:1 **krewcy widzowie**, niezadowoleni z sędziego, który miał podobno „przeoczyć" regularnie zdobytą bramkę (bezstronni twierdzą, że piłka nie przeszła linii bramkowej) **wdarli się na boisko** bynajmniej nie po to, by po przyjacielsku poklepać sędziego i... spowodowali **przerwanie meczu**, co grozi v. o. i utratą obu punktów, nie mówiąc o dalszych przykrych konsekwencjach.

Ostatnie wyniki mistrzostw były następujące: **Torino—Neapol 2:1, Internationale—Juventus 0:0, Vincenza—Modena 2:1, Genua—Milano 0:2, Sampdoria—Triestina 4:1, Brescia—Venezia 1:1, Atalanta—Roma 0:0, Lazio—Florentina 3:0, Livorno—Alessandria 4:2, Bologna—Bari 21.**

Po tych meczach tabela przybrała nast. wygląd:

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. FC Torina | 31 | 50 | 75:27 |
| 2. Juventus | 31 | 44 | 70:30 |
| 3. Modena | 31 | 43 | 40:18 |
| 4. Milano | 31 | 42 | 59:36 |
| 5. Neapol | 31 | 33 | 45:46 |
| 6. Bari | 31 | 33 | 28:38 |
| 7. Sampdoria | 31 | 32 | 49:38 |
| 8. Bologna | 31 | 32 | 32:32 |
| 9. Atalanta | 31 | 31 | 31:38 |
| 10. Vincenza | 31 | 31 | 42:50 |
| 11. Livorno | 31 | 28 | 38:43 |
| 12. Genua | 31 | 27 | 42:40 |
| 13. Internationalc | 31 | 27 | 46:46 |
| 14. Lazio | 31 | 27 | 45:49 |
| 15. Alessandria | 31 | 26 | 44:48 |
| 16. Roma | 31 | 26 | 32:49 |
| 17. Florentina | 31 | 25 | 35:58 |
| 18. Venezia | 31 | 24 | 36:52 |
| 19. Brescia | 31 | 23 | 34:49 |
| 20. Triestina | 31 | 16 | 26:62 |

Jak wiadomo **jedynastka pewnego już dziś mistrza Włoch to prawie cała reprezentacja państwowa.** Nic więc dziwnego, że FC Torino otrzymało zaszczytne i ponętne zaproszenie do... **Brazylii** (dwa tygodnie luksusowego pobytu, premie milionowe itd.).

Torino „pali się" do tego wyjazdu, lecz sceptycy przestrzegają, że może nie wrócić... w całości, gdyż tam **„strasznie kaperują".**

# Debrecen na 6-tym miejscu

## Sytuacja w Lidze Węgierskiej

(Korespondencja własna z Budapesztu)

Po wspaniałym zwycięstwie nad Austrią, przyszedł na piłkarzy węgierskich **„zimny tusz"** w postaci klęski z Włochami.

Pisma budapeszteńskie czynią odpowiedzialnymi za tę klęskę **kapitana węgierskiego ZPN-u, Gallovicha** i trenera Ujpesti, **Guttmana**, który wstawił do składu 11-stki narodowej 9-ciu piłkarzy ze swojego klubu.

Również niezadowoleni byli Węgrzy ze sędziego Wartburga (Szwajcaria). Wyjazd do Włoch „opłacił się" tylko **Zsengellerowi**, bo jakkolwiek nie „brylował" on na boisku, to jednak **otrzymał nęcącą ofertę za 10.000 dolarów.** Środkowy napastnik narodowej 11-stki węgierskiej opuści Węgry w jesieni.

W międzyczasie wróciliśmy do **zawodów ligowych.** Znana w Polsce drużyna **Debreczen, która nie może przeboleć wysokiej klęski z Wisłą,** spisuje się **w mistrzostwach doskonale i ostatnio pokonała Csepel 3:2**, wysuwając się o 3 miejsca wyżej w tabeli i zajmując w obecnej chwili 6-te miejsce.

Inne wyniki były następujące:

**Testvereseg—Ferenczvarosi 2:3, ETO—ERSO 1:2, Dorog—Szolnok 3:1, Kispesti—Szeged 2:1, Haladas—Pereczes 1:0, Szentlyörintcz—Vasas 2:1 i MTK—Ujpesti 2:1.**

**Przegrana Ujpesti była wielką niespodzianką** tej rundy, nie mniej jednak nie może wpłynąć na zmianę układu u góry tabeli.

Na odbudowanym już stadionie FTC rozegrano jeszcze jeden mecz w ciągu tygodnia, **w którym rewelacyjnie spisująca się drużyna MTK wywalczyła przeciw Ferenczvarosi wynik remisowy 3:3.** Był to jeden z **najpiękniejszych meczów**, a podobny mu, jeśli chodzi o tempo i w ogóle temperament, mecz **Szentlyörintcz—Vasas**, w którym znakomity **Deak** zdobył obydwie bramki dla zwycięzców.

**Pisałem już poprzednio o zawaleniu się trybuny.** Teraz znów muszę donieść, **że w czasie meczu na boisku Pereczes zawaliła się bramka i mecz musiał być przerwany. W ogóle coś trzeszczą budowle sportowe...**

Czołowe drużyny węgierskie kończąc już swoje mistrzostwa, **zakontraktowały szereg wyjazdów zagranicznych i tak:** Csepel po powrocie z Rumunii wybiera się obecnie do **Belgii**, Ujpesti wyjedzie do Szwajcarii, a **MTK do Francji i Holandii.**

Zmieniają również posady trenerzy: **Bukovi** (przedtem FTC), objął obecnie **treningi MTK, Opata** (przedtem MTK), **będzie trenował obecnie Ferenczvarosi.**

**Również zawodnicy zmieniają barwy klubowe:** świetny prawy łącznik MTK, 20-letni **Hlavacs** wzmocnił obecnie bardzo poważnie drużynę **FTC.**

W tabeli prowadzi Ujpesti **z 39 punktami** przed Kispesti, **punktów 34, FTC i Vasas punktów 33;** 5-te miejsce zajmuje **MTK, 6-te Debreczen.**

**Rozpoczął się również na Węgrzech wielki sezon lekkoatletyczny.**

Z lepszych wyników mamy do zanotowania: rzut oszczepem: **Varszegy 63,68 m**, rzut młotem **Nemeth 53,20 m**, rzut dyskiem **Josza 44 m**, oraz wynik **Hiresa** na 800 m — 1.57,8.

*Rzeczy ciekawe*

### Tennis z dzwonkiem

Bardzo często przy grze w tenisa nawet najbardziej spostrzegawczy sędzia nie jest w stanie stwierdzić czy piłka była dobra czy też t. zw. autowa. Dla uniknięcia ew. sporów zastosował pewien Amerykanin przyrząd, który przy każdym „wyjściu" piłki w aut... **dzwoni.** Wszystko w porządku, ale zawodnicy muszą chyba grać z watą w uszach, by to ciągłe „podzwonne" nie denerwowało ich.

### Najlepsi bramkarze świata

Francuska gazeta sportowa „Club" zamieściła na swych łamach listę najlepszych i najsłynniejszych bramkarzy świata doby obecnej i przeszłej. Figurują na niej nazwiska: **Hiden, Platzer, Pekarna** (Austria), **Chariguhes, Di Lorto, Da Rui** (Francja), **Stuhllaut, Jacob** (Niemcy), **Planicka** (Czechy), **Csak** (Węgry), no i oczywiście „bóg bramkarzy", **Ricardo Zamorra.**

Nie ma na tej liście ani jednego angielskiego bramkarza, chociaż Hibbs czy Swift mieliby ku temu wszelkie prawo...

*Wystarczy zwyciężać 1:0*

## Przedstawiamy nowego mistrza Francji

Jak już donosiliśmy poprzednio, **mistrzem piłkarskim Francji została drużyna Roubaix**, która **w 30-miu** meczach zdobyła **53 punkty** i stos. bramk. **71:47.** Na drugim miejscu znalazł się **Reims**, punktów 49, stos. br. 72:40, na trzecim **Lille**, na czwartym **Strasburg.**

Roubaix już w dniu **12 września ub. r.** znalazł się **na 2-gim** miejscu w tabeli, za **2 tygodnie później zajął pierwsze miejsce**, które dzierżył nieprzerwanie aż do dnia 9-go lutego, ustępując miejsca Reims, w dniu 17-go kwietnia objął ponownie prowadzenie, a 2-go maja zdobył już definitywnie tytuł mistrzowski. Pełna nazwa klubu brzmi: Club Olimpique Roubaix Tourcoing, — inaczej CORT.

Roubaix odznacza się tym, że **z reguły zwycięża 1:0.** Stąd np. jego stosunek bramek jest gorszy, aniżeli wicemistrza Reims, a pod względem ilości bramek wyprzedził Roubaix Reims, Lille, Strasburg, Strade Francais, czy nawet zajmujący 15-tą pozycję tabeli Racing (Paryż). Rekordzistą pod względem strzelonych bramek jest zespół **Metz**, zajmujący 10-te miejsce w tabeli, którego napad potrafił zmusić bramkarzy przeciwnika 93 razy do kapitulacji. Najwięcej bramek straciła **St. Etienne**, zajmująca 11-tą pozycję w tabeli (84 bramek stracone).

W zespole Roubaix oprócz świetnego bramkarza **Da Rui**, wyróżnia się ex-Austriak **Hitl**, słynący ze wspaniale strzelonych rzutów wolnych, z których niejeden **rozstrzygnął o zwycięstwie.** Ponadto w zespole dzisiejszego mistrza Francji grają Polacy: **Urbaniak, Lewankowski** i **Stachoń.**

Roubaix po zakończeniu mistrzostw wyjeżdża na długie tournée do **Hiszpanii.** Sądzimy, że w międzyczasie ucichszy się „tumult", jaki powstał na skutek faktu, że **Lille i Strasburg** zmuszone **rozgrywać równocześnie finał pucharu**, końcowy mecz mistrzowski rozgrywały z rezerwami, zajmując 3-cie i 4-te miejsce w tabeli. Szereg protestów w tej sprawie jest do dziś dnia niezałatwionych.

Do drugiej ligi **spadają na podstawie wyników** tegorocznych Ruin, Le Havre, Lens i Bordeaux. Na ich miejsce wejdą: Sochaux i Ales. **Ten pierwszy klub będzie miał w lidze „dużo do powiedzenia".**

## 10.9 sek. na 100 m uzyskał Buhl

**w zawodach eliminacyjnych przed wyjazdem reprezentacji Związków Młodzieżowych do Pragi**

Warszawa (tel. wł.) Dwudniowe zawody lekkoatletyczne Związków Młodzieżowych OM TUR, ZWM, ZHP, KCZZ i Wici dla wyłonienia reprezentacyjnej drużyny na wyjazd do Pragi stały na dobrym poziomie i zadowoliły, jeśli chodzi o wyniki w biegach. M. i. Buhl (ZHP) uzyskał na dystansie 100 m najlepszy w tym sezonie wynik 10,9.

**Pierwsze miejsca w poszczególnych konkurencjach zdobyli:**

100 m **Buhl** 10,9, 400 m **Buhl** 51,6, 800 m **Nowak** (ZHP) 2,02,5, 1.500 m **Nowak** 4,19, 5.000 m **Dzwonkowski** (ZWM) 16,19,0, sztafeta 4×100 **ZHP I** 45 sek., sztafeta olimpijska **ZHP** 3,41,4 skok w dal **Kiszka** (KCZZ) 6,37, skok w zwyż Michalik (OM TUR) 165 cm, rzut dyskiem **Lisiak** (OM TUR) 35,60, rzut oszczepem **Sędzielosz** (KCZZ) 51,61, pchnięcie kulą: **Lisiak 12,02.**

**W konkurencjach kobiecych:**

100 m **Hejducka** (KCZZ) 13,3 (Mitan i Perczyk zajęły drugie i trzecie miejsca), 200 m **Perczyk** 29,6, 500 m **Wasilewska** (KCZZ) 1,29, 2, 4×100 m 1) OM TUR 57 sek., pchnięcie kulą **Cieślewicz** (OM TUR) 1048 m, **rzut oszczepem** Stachowicz (OM TUR) 31,60 m, **rzut dyskiem** Stachowicz (OM TUR) 33,26 m, **skok w dal** Wajsówna (KCZZ) 4,63 m, **skok w zwyż** Mitan 1,40 m. Drużynowo: mężczyźni HCP. W punktacji ogólnej (kobiet i mężczyzn) zwyciężył OM TUR 155 pkt., 2) ZHP (sami mężczyźni) 113 pkt, 3) KCZZ 93 pkt, 4) ZWM 63 pkt, 5) Wici.

Po zawodach została wyeliminowana drużyna, która wyjedzie do Pragi W skład drużyny wchodzą: Buhl, Lipski, Białkowski, Grzanka, Kurowski, Nowak, Maciejewski, Zasada, z OM TUR, Mitan, Perczyk, Cieślewicz i Stachowicz, Sysak, Zadrizny, Jarzymski, Strzelnowski, Liniak, Michalik z KCZZ, Hejducka, Sędzielorzówna, Wajsówna Elfryda, Gambolisówna, Wieczorkówna oraz Kiszka, Rzeźniczek, Zaprzal, z ZWM Dzwonkowski, Zmorski, Myśliński i Twardowski.

## NA GIGANTYCZNYCH TRASACH KOLARSKICH

**Nadszedł sezon wielkich wyścigów szosowych na trasach wszystkich krajów Europy. Dziesiątki kolarzy przejechało już setki kilometrów, z tego część po wysokich górach europejskich.**

Na pierwsze miejsce w tych wyścigach wysuwa się **BIEG KOLARSKI NAOKOŁO HISZPANII**, w którym stanęło na starcie **47-miu kolarzy z Hiszpanii, Włoch, Holandii i Belgii.** Trasa podzielona na **24 etapy,** zostanie pokonana w całości dopiero **w dniu 5-go czerwca** i wynosi **3.796 km.**

Przy niesamowitym upale odbył się start do tego wyścigu na pierwszym etapie **Madryt—Alvazette** (260 km). Zwyciężył tu Hiszpan **Delio Rodriguez** w czasie 7,20,07, jego brat **Emil** uplasował się na 3-cim miejscu, zaś drugie miejsce zajął Halender **Vooren.**

Drugi etap: **Alvazette—Murzia** był znacznie krótszy i wynosił tylko 146 km. Obaj bracia **Rodriguez** zdobyli takie „familijne" zwycięstwo, zajmując pierwsze i drugie miejsce.

Przed 3-cim etapem (Murzia—Alcoy 135 km) „rozsierdziło się niebo" i spuściło ulewny deszcz, który całą trasę zamienił na jedno wielkie jezioro. Najlepiej poczuł się w nim Hiszpan **Berrendero,** który pokonał ten odcinek trasy w czasie 3,59,46 przed Belgiem **Van Dyckiem.**

**W ogólnej klasyfikacji** po 3-ch etapach, prowadzi **Delio Rodriguez** z łącznym czasem 16,33,59 przed Van Dyckiem 16,36,06 i Emilio Rodriguezem 16,36,57.

**WYŚCIG KOLARSKI NAOKOŁO BELGII** przy udziale 189 kolarzy z Belgii, Holandii i Francji, wygrał **Van Hersele** (Belgia).

**WYŚCIG KOLARSKI** (amatorów) **NA TRASIE MEDIOLAN—BOLOGNA** 220 km, wygrał Włoch **Ferrari,** w czasie 5,52, przed swoimi rodakami **Pezzim i Cornaelem.** Cudzoziemcy mieli olbrzymiego pecha i każdy z nich miał najmniej 5 defektów na trasie.

**WYŚCIG KOLARSKI W SZWAJCARII,** w którym obok Szwajcarów startowali Austriacy i Francuzi, przyniósł zwycięstwo **Scharowi** (Szwajcaria). Przez 3/4 trasy prowadził Austriak **Pohnetal,** który w końcowym efekcie zajął 6-te miejsce.

## BRAWO MOTOCYKLIŚCI OLSZY

Jedną z najmłodszych sekcji motocyklowych P. Z. Motocyklowego jest sekcja przy Klubie Sportowym Z. Z. K. „Olsza" w Krakowie. Sekcja ta, istniejąca zaledwie jeden miesiąc, rozwija swą działalność bardzo sprawnie, w czem duże zasługi ponoszą jej założyciele: z Duszkiem, Kleinem T. i Heflerem na czele. W przeciągu tak krótkiego okresu czasu ilość członków wzrosła już do 39 z czego — 29 posiada „gotowe maszyny na chodzie" — pozostałych zaś 10-ciu uzupełnia swe braki. W każdą niedzielę czy święto, o ile tylko pogoda dopisuje, motocykliści organizują wspólne wycieczki. Niezapominają jednak o zbliżającym się jubileuszu 25-lecia klubu i przygotowują urozmaicony program próby zręczności jazdy z udziałem zawodników zamiejscowych.

W programie swym przewidują urządzenie w najbliższych dniach **wycieczki do Pienin,** zaś **w lipcu raidu motocyklowego** na Ziemiach Odzyskanych, którego trasa biegłaby **z Krakowa — przez Katowice — Opole — Wrocław — Żegań — Jelenią Górę — Wałbrzych — Kudowa — Nyssa i z powrotem do Krakowa** — ponadto zapowiedzieli swój udział we wszystkich raidach organizowanych przez inne kluby. Z wydawanego przez sekcję miesięcznego biuletynu — wszyscy członkowie informowani są dokładnie o działalności sekcji i najbliższym programie pracy, przy czym w opisach urzędowych wycieczek widnieje szereg pięknych zdjęć.

A zatem brawo motocykliści Olszy. (—)

## *Ze świata „królowej sportu"*

# Na bieżniach, skoczniach i rzutniach największych stadionów

**Wielki sezon zawodów lekkoatletycznych w roku przedolimpijskim rozpoczął się już,**

Z wyników uzyskanych zasługuje na uwagę **wynik Włocha, Consolini'ego** w rzucie dyskiem: **54,43** będący o pół metra gorszym od rekordu Boba Fitche (54,93). Doskonały wynik uzyskał również w skoku w dal **Amerykanin Wille Steele,** który na zawodach w San Francisco skoczył 7,91, a więc nie o wiele gorzej od rekordu Ovensa. Niestety w tydzień później na zawodach w Los Angeles nie potrafił Steele powtórzyć swego sukcesu i zadowolić musiał się 2-gim miejscem z wynikiem 7,21 (po kilku „spalonych" skokach). W Los Angelos zwyciężył Robertson skacząc 7,32.

Na tych zawodach **Smith skoczył o tyczce** na wysokość 4,42 m doskonały **sprinter Patton** uzyskał na 220 y czas 20,4 sek., a **Thompson rzucił kulą 16,44 m.**

**Swoistego rodzaju rekord ustanowił** najwszechstronniejszy **lekokatleta Ameryki, Richmond,** który w czasie zawodów w Durham **wygrał w ciągu jednego dnia 3 konkurencje,** a mianowicie **skok o tyczce** (4,27) **skok wzwyż** (196) i **skok w dal** 7,24.

**Na zawodach w Lincolm** młody skoczek amerykański **Sepfield** uzyskał w skoku w dal odległość 2,03 m.

**W lekkoatletycznych mistrzostwach południowej Ameryki** sztafeta argentyńska przebiegła 4x100 m w czasie 42,3 sek. Brazylijczyk Moura skoczył w dal 710 cm, Brodersen z Chile rzucił dyskiem 45,24 m, Argentyńczyk **Triulzi** przebiegł 200 m w czasie 22 sek., a Calmero wygrał bieg na 1500 m w czasie 3,53.

**Polak Kordas zdobył nowy rekord uniwersytecki rzucając na uniwersyteckich mistrzostwach Anglii 50,02 m, à Adedoyin,** student medycyny w Dublinie skoczył **w dal 711 cm.**

**We Francji** w czasie zawodów „Challenge de Paris" **Boulassel** przebiegł 3 km w czasie 8,43,3, a Bour z Nancy skoczył w dal 712 cm.

**We Włoszech Paterlini** i **Balazzi** przebiegli 400 m przez płotki w czasie 66,6, zaś **Sidi** 200 m w czasie 22,6.

**W Związku Radzieckim** Ozolin skoczył o tyczce 4 m, Jilkine rzucił oszczepem 63 m, a Komarow przebiegł 400 w czasie 50,3 sek.

**Z wyników kobiecych** zasługują na uwagę wyniki lekkoatletek Związku Radzieckiego. **Cumskaja** rzuciła dyskiem 45,01, a Sewriukowa kulą 14,36 m.

**Na Węgrzech Izhoi** uzyskał na 3 km czas 8,43 (patrz korespondencja z Węgier).

**We Finlandii Heino** przebiegł 5 km w czasie 14,25,8, a 3 km w czasie 8,36.

**W Szwecji Strand** wygrał bieg na 1500 m w czasie 3,56,2. **Umedal** rzucił dyskiem 55,25 m, **Erikson** zaś o 19 cm krócej. Wspaniały czas miał sprinter **Danielson** na 100 — 10,8, a na 200 m 22,3 sek.

**Z lepszych wyników uzyskano tam:** bieg na 220 y (201 m) **Mc. Donald Bailey** 21,9 sek — 880 y (804,5 m), **Brancart** (Belgia) 1,56,7 120 y przez płotki: Alvegren (Szwecja) 15,9 440 y przez płotki: **Went** (Londyn) 49,7 2) **Laznicka** (Sparta).

**Poza konkursem pobił Fin Kiljo Heino rekord Nurmiego na przestrzeni 6 mil (9654 m) osiągając czas 29,22.4 tj. o równych 14 sekund lepszy od rekordu Nurmiego.** Również Amerykanin **Convell poprawił o 0,1 sek. rekord brytyjski w biegu na 100 y uzyskując czas 9,6 sek.**

**A. O. S.**

# Mistrzostwa lekkoatletyczne KOZLA pań i panów w klasie „B" i „C"

W ub. sobotę i niedzielę odbyły się na stadionie miejskim w Krakowie, mistrzostwa lekkoatletyczne okręgu krakowskiego dla pań i panów w klasie B i C.

Zawody zgromadziły sporą ilość uczestników w których przeważała ilość zawodników Hercerskiego Klubu Sportowego. Poza nim startowały Cracovia, Wisła, Legia, Głuchoniemi, AZS i „Społem".

Największą ilość punktów uzyskał HKS, bo 233 (panie) i 235 (panowie). Również i wyniki niektórych zawodniczek jak i zawodników są bardzo dobre, jeśli się zważy, że niektórzy zawolnicy jak np. u pań Borowiec zdobyła od razu klasę A, bardzo dobrym skokiem w zwyż 137.5 cm. Jest to najlepszy wynik uzyskany w tym roku w konkurencji żeńskiej. W konkurencji męskiej Folfasiński (Społem) uzyskał klasę B za 100 m, Stadnik za 400, 800 i 1500 metrów (HKS) oraz Motyka (Legia) za skok w dal i Łabuź HKS za trójskok.

Na podkreślenie zasługuje wynik Makulca (Cracovia), który w dysku i kuli zdobył klasę A, osiągając w dysku 33,77 m oraz w kuli 12.49 m.

To samo można powiedzieć o Krukowskiej (Wisła), która zdobyła klasę A w biegu 800 m w czasie 2,54.6 — i Łaptasiównej w kuli, która też zdobyła klasę A rzutem 8.84 m.

Organizacja zawodów była sprawna — czynnym znowu był doskonały speaker Oszast a przy pracy sędziowskiej fungowali: nieoceniony w swej pracy sekretarza — olimpijczyk mgr Ponurski, oraz sędziowie: Jakubowicz, Pawłowski, Dudek, prof. Zajdzikowski, starter Buchala i inni.

Nad całością czuwało „ojcowskie" oko prezesa KOZLA dra Moroza.

Wyniki techniczne z obu dni przedstawiają się następująco:

**PANIE — KLASA B**

**60 m:** 1) Borowiec (HKS) w czasie 8,7 sek. 2) Królikowska (HKS) w czasie 8,8. 3) Świeża (Cr) w czasie 8,9.

**100 m:** 1) Królikowska w czasie 14,3. 2) Pogorzelska (HKS) w czasie 14,6. 3) Starzyńska (Wisła) w czasie 14,8.

**200 m:** 1) Krukowska (Wisła) w czasie 30,5 sek. 2) Świderska (HKS) w czasie 31,4. 3) Patalas (HKS).

**80 m płotki:** 1) Janiszewska (HKS) w czasie 15,8 sek. 2) Zawadzka (HKS) w czasie 16,2. 3) Lewandowska (HKS) w czasie 16,6.

**800 m:** 1) Krukowska (W) w czasie 2,54,6 (uzyskała klasę A). 2) Wójtowicz (HKS) w czasie 3.08,5. 3) Presch (HKS) w czasie 3.46,7.

**Sztafeta 4×100 m:** 1) HKS w czasie 58,2 sek. 2) Wisła w czasie 58,8. 3) Wisła II w czasie 59,8.

**Sztafeta 4×200 m:** 1) Wisła w czasie 2.06,1. 2) HKS I w czasie 2.13,6. 3) HKS II w czasie 2.17,3.

**Skok w dal:** 1) Janiszewska (HKS) 4.29 m. 2) Łukaszczyk (HKS) 4.25. 3) Borowiec (HKS) 4.04.

**Skok w dal z miejsca:** 1) Borowiec 2.02.5 2) Borowiec Br. (HKS) 196 cm. 3) Moroz (Cr). 4) Lelicińska (Cr) obie po 193 cm.

**Skok wzwyż:** 1) Borowiec (HKS) 137,5 cm, (doskonały wynik uzyskany po raz pierwszy w tym roku). 2) Janiszewska (HKS) 125 cm. 3) Lewandowska (HKS) 120 cm.

**Rzut dyskiem:** 1) Łaptaś (Wisła) 25,48 m. 2) Dec (HKS) 21,75. 3) Kamieńska (HKS) 20,91.

**Oszczep:** 1) Janiszewska (HKS) 23,45 m. 2) Szufelska (Cr) 19,77. 3) Starzyńska (W) 19,35.

**Pchnięcie kulą:** 1) Łaptaś (Wisła) 8,84, uzyskała klasę A. 2) Łukaszczyk (HKS) 8,35. 3) Knapczyk (W) 7,54.

**PANOWIE — KLASA C**

**100 m:** 1) Folfasiński (Społem) 12,1 sek. 2) Cyran (HKS) 12,3. 3) Gruszecki.

**200 m:** 1) Folfasiński 25,1. 2) Cyran 26,6. 3) Gruszecki (Wisła).

**400 m:** 1) Stadnik (HKS) 56,1, uzyskał klasę B. 2) Gruszecki (W) 58,5.

**800 m:** 1) Stadnik (HKS) 4,41. 2) Wideł Kaz. (W) 4,42,1 (obaj uzyskali klasę B). 3) Kowalski (Cr) 4,43,2.

**110 m płotki:** 1) Rykiert (HKS) 22,1. 2) Łabuź (HKS) 22,4. 3) Zając (Legia).

**400 m płotki:** 1) Łabuź 1.16,4. 2) Rykiert 1.16,5.

**5.000 m:** 1) Starowicz (Głuchoniemi) 18,55. 2) Kaczmarczyk 18,52.

**Sztafeta 4×100 m:** 1) Cracovia w czasie 50,09. 2) HKS w czasie 51,09. 3) Legia w czasie 52,05.

**Sztafeta 4×400 m:** 1) HKS w czasie 3.56,2. 2) Cracovia w czasie 4.05,6. 3) HKS w czasie 4.06,5. 4) Wisła.

**Skok w dal:** 1) Motyka (Legia) 5.88,5. 2) Łabuź (HKS) 5.87 (obaj uzyskali klasę B).

**Trójskok:** 1) Łabuź 11.59 (uzyskał klasę B). 2) Jazgor 10.59. 3) Rykiert 10.28.

**Skok w zwyż:** 1) Świerczyński (HKS) 155 cm (klasa B). 2) i 3) Motyka i Łabuź po 155 cm.

**Tyczka:** 1) Welde (HKS) 2.70 (klasa B). 2) Pusz (Głuchoniemi) 2.60. 3) Kulczyk (HKS) 2.50.

**Oszczep:** 1) Pusz (Gł) 39,80. 2) Cyran (HKS) 36,31. 3) Berezowski (AZS) 35,82.

**Dysk:** 1) Makulec (Cracovia) 33,77, **zdobył klasę A!** 2) Duda (Wisła) 29,76. 3) Szczurek (W) 29,70.

**Kula:** 1) Makulec (Cr) 12.,49, **zdobył klasę A!** 2) Szczepański (Wisła) 10,89, **zdobył klasę B.** 3) Duda (W) 10.81.

**Rzut młotem:** 1) Nelicki (HKS) 15.95. 2) Korzeniowski (HKS) 15.91. 3) Jazgar (Cr).

W ogólnej punktacji w konkurencji żeńskiej, **I miejsce zajął Harcerski Klub Sportowy Kraków z 233 punktami,** przed Wisłą 134 pkt., Cracovią 34 pkt. i Legią 10 pkt.

W konkurencji męskiej **I miejsce zajął również** Harcerski Klub Sportowy **z 235 punktami** przed Cracovią 164 pkt., Wisłą 75.5 pkt., Legią 39.5 pkt., Głuchoniemi 39, AZS 24 i Społem 14 punktów.

**(zet.)**

# Jeszcze nie wiadomo, kto będzie 4-tym

## Po 22-giej rundzie ligi czeskiej

**Praga,** 28 maja. Do końca Ligi pozostały jeszcze **4 rundy,** jednak **już w 23-cim kole zapadło rozstrzygnięcie, który 3-ci klub Ligi będzie towarzyszył Viktorii Žižkov i Libenowi** w drodze do niższej klasy. Klubem tym jest **Ołumunieckie A. S. O.,** które przegrało w **Brnie z Židenicami 1:2,** choć do przerwy prowadziło 1:0. Teoretycznie ma jeszcze A. S. O. szanse na utrzymanie się w lidze, musiałoby jednak **zwyciężyć we wszystkich 4 pozostałych meczach,** co wydaje się prawie niemożliwe. Inni kandydaci do spadku to **Židenice i Bata.** Spotkają się one w 24-tej rundzie mistrzostw w Brnie.

Program najbliższych spotkań jest następujący: Jednota — Sparta, Bata — Bohemians, Viktoria (Pilzno) — Židenice, A. S. O. — Zilina, Śl. Ostrava — Kladno, Slavia — Libei i Viktoria Ž. — Bratislava.

W minioną niedzielę **Jednota nierozstrzygnęła z Batą 2:2, Žilina pokonała Śl. Ostravę** 3:2, **Židenice wygrały z A. S. O. 2:1.**

W sobotę, **Bohemians pokonało Viktorię (Pilzno) 5:1.**

W piątek, **Sparta wygrała z Bratislavą 3:1,** a w czwartek **Viktoria Žižkov pokonała Liben 4:2.**

Po tych wynikach **tabela Ligi Czeskiej,** gdzie **Slavia ma już zapewniony tytuł mistrzowski przedstawia się następująco:**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Slavia | 22 | 36 | 93:44 |
| 2. Sparta | 22 | 31 | 80:29 |
| 3. Kladno | 22 | 27 | 54:47 |
| 4. Bratislava | 23 | 24 | 68:42 |
| 5. Bohemians | 22 | 24 | 66:50 |
| 6. Zilina | 22 | 24 | 51:48 |
| 7. Jednota Koszyce | 22 | 23 | 56:53 |
| 8. Viktoria (Pilzno) | 22 | 23 | 53:67 |
| 9. Sleska Ostrava | 22 | 21 | 45:48 |
| 10. Bata | 22 | 20 | 57:57 |
| 11. Židenice | 22 | 20 | 57:62 |
| 12. A. S. O. | 23 | 19 | 40:53 |
| 13. Viktoria Žižkov | 22 | 12 | 41:79 |
| 14. Liben | 22 | 6 | 20:94 |

Ogólnie o meczach ostatnich można powiedzieć, że najlepszą formę wykazał środkowy pomocnik Ziliny Sedo, którego kpt. związkowy powinien bezwzględnie wypróbować w meczu międzypaństwowym. Doskonale spisywał się bramkarz Mor. Ostravy Schäffer, który wprawdzie puścił 3 bramki (Ulrich, Pazicky, Bielek), jednak wszystkie 3 strzelone były z bliska i nie do obrony. Cehie-Karlin klub środ. czeskiej dywizji (liga okręgowa), który ma już zapewniony awans **do Ligi,** odniósł we **Francji 2 zwycięstwa, pokonywując Lille 5:3 i Racing** (Strasbourg) 1:0.

W Bratislavie, doznała miejscowa **Bratislava ciężkiej porażki od budapeszteńskiego Ferenczwarosi** 2:6, a obie strony grały w tym meczu w 10-tkę. W 23 minucie pierwszej połowy doznał bowiem kontuzji **Balasi** (Bratislava), którego po przerwie zastąpił **Venglar,** jednak z marnym powodzeniem, natomiast Węgrzy stracili w 13-tej minucie po przerwie **Hermandiego.** Bramki dla zwycięzców w tym meczu zdobyli **Szabo, (3) Rudas, (2) dr Sarossi.** Dla pokonanych, którym sędzia nie uznał regularnej bramki strzelonej przez **Suberta.** Strzelcem w obu wypadkach był **Wellisch.**

W meczu z Lille Cechie -Karlin, przegrane było już 0:3; dopiero końcowy zryw przyniósł Czechom 5 bramek, a zdobywcami ich byli **Preis 4, i Bilik 1.** Dla Francuzów **Tempowski i Baratte.**

Jedyną bramkę w meczu przeciw Racingowi, granym przy 44 stopniowym upale, strzelił **Kutil.** Trzeba tu dodać, że **Racing jest finalistą tegorocznego pucharu Francji, a najlepsi jego zawodnicy to Spanel i Mateo.** W drużynie Cechie Karlin wyróżniali się **Cespira, Żak i Jelinek.**

Koszykarze Sparty i Slavii, bawiący w Amsterdamie zwyciężyli w tamtejszym turnieju Voleyballowym. Sparta pokonała **Utrecht 2:0, Scholier 2:0, Students 2:0.**

W finale zmierzyła się ze zwycięzcą II-ej Grupy turnieju Rijskijk i wygrała gładko 2:0 (15,1, 15:4).

Slavia zwyciężyła w koszykówce **Famos** 90:20 i **Strado Francais** 51:24.

W ten sposób zakwalifikowała się do finału, w którym pokonała **YMCA** (Londyn) 47:32 (26:18).

Po zwycięstwie w Amsterdamie rozegrali Czesi dalsze spotkania w **Brukseli,** gdzie w turnieju trzech miast Bruksela, Paryż, Praga znalazła I-sze miejsce.

Lekkoatleci Slavii i Sparty bawili w Londynie, gdzie na stadionie **Whit City Empire Games** rozegrane zostały międzynarodowe zawody z udziałem Anglików, Belgów, Czechów, Norwegów i Szwedów, oraz przedstawiciela **Indyj Mc. Donalda Bailey'a,** występujących w barwach Politechniki londyńskiej.

W ogólnej punktacji zwyciężył klub Politechniki **Hariers** (Londyn) z 33-ma punktami przed Orgryte Indrot (Szwecja) 24 punkty, zaś 3-cie i **4-te** miejsce obsadziły team Slavii i Sparty (Praga) i Achilles Club (Londyn) po 19-cie punktów, 5) Acing Club (Bruksela) 16-cie punktów, 6) Tialve Orn (Norwegia) 15 punktów.

## Żona sędziego w roli sędziego

Zdarzyło się raz w Anglii, że sędzia X zachorował bezpośrednio przed zawodami i nie miał możności zawiadomienia o tym Kollegium Sędziowskiego. **Żona** jego, sportsmenka, zabrała protokół, gwizdek i **poszła „gwizdać".** A jak „gwizdała", bez jednego protestu ze strony zawodników i publiczności. Jest to pierwszy wypadek w dziejach, że kobieta zmusiła do uległości i posłuszeństwa... aż 22 mężczyzn

## Przegrał zakład

W tych dniach przechodnie jednej z najruchliwszych ulic Pragi zauważyli wytwornie ubranego pana, lecz w jednym tylko bucie, trzymającego w jednej ręce rękawiczki z świńskiej skóry, a w drugiej... tablicę z napisem: **„Nie jestem godny... czeskiej piłki nożnej; zwątpiłem, że Praga wygra z Paryżem".**

Okazało się, że obywatel ten **„odrabiał" przegrany zakład** co do wyniku meczu Praga—Paryż 5:1, w którym **„stawiał"** na Francuzów, zaś w wypadku wygranej Pragi zobowiązywał się do przejścia najruchliwszymi ulicami Pragi w jednym tylko bucie i z napisem j. w.

## Piłka ręczna

### Garbarnia mistrzem w szczypiórniaku

Rozgrywki w szczypiórniaku o mistrzostwo Krakowa są już niemal na ukończeniu. Garbarnia uzyskując 2 punkty bez gry z Halniakiem (Maków), który odwołał swój przyjazd, zdobyła definitywnie mistrzostwo okręgu. Kwestia zdobycia drugiego miejsca wobec wysokiej porażki Wisły w spotkaniu z Cracovią nie jest jeszcze ostatecznie rozstrzygnięta. **Zadecyduje o tym wtorkowe spotkanie Wisły z AZS-em. W razie zwycięstwa Wisły wicemistrzostwo a tym samym zakwalifikowanie się drugiego krakowskiego zespołu do rozgrywek półfinałowych** o Mistrzostwo Polski **przypadłoby w udziale Wiśle,** która wyprzedzi Cracovię jednym punktem. W razie przegranej drugą drużyną pozostałaby Cracovia. Kwestia dalszych miejsc jest wyjaśniona. Olsza po wysokim zwycięstwie nad AZS-em uplasowała się na 4-tym miejscu, dalej idą AZS i Halniak, który po jednorocznym pobycie opuści szeregi kl. A.

Biorąc pod uwagę obecny poziom drużyn krakowskich przyznać musimy bezsprzecznie, że najlepszym zespołem w tej chwili jest Garbarnia, której tytuł mistrza okręgu przypadł w udziale najzupełniej zasłużenie. Po niej pierwszeństwo przyznajemy Cracovii, która po odmłodzeniu drużyny przedstawia zespół bardzo wyrównany i niebezpieczny dla każdego zespołu. Wisła — znacznie obniżyła swe loty. Po dobrym starcie w jesiennej rundzie — przeżywa obecnie spadek formy i w razie zakwalifikowania się do półfinałowych rozgrywek o Mistrzostwo Polski nie posiada najmniejszych szans na jakiekolwiek sukcesy. Kolejowy K. S. Olsza — znacznie poprawił swą reputację po jesiennej nieudałej rundzie. Następny AZS posiada zawsze trudności w zestawieniu pełnego swego składu — odbiega znacznie od wymienionych wyżej zespołów. Najsłabszym jest Halniak (Maków).

**Wyniki ostatnich spotkań przedstawiają się następująco:**

### Olsza—AZS 8:1 (5:1)

Obie drużyny nie przywiązując większej wagi wystąpiły do spotkania tego w mocno osłabionych składach — co szczególnie dało się zauważyć w drużynie AZS-u. Po początkowo ospałej grze, szybciej rozgrywają się kolejarze i częściej zagrażają bramce przeciwnika. Akademicy w tym okresie ograniczają się do niebezpiecznych wypadów prawą stroną, które jednak z powodzeniem likwiduje obrona kolejarzy lub Stefański w bramce. Po przerwie nadal zaznacza się przewaga kolejarzy, którzy nie wykorzystują jednak wiele dogodnych sytuacji podbramkowych.

Bramki dla Olszy zdobyli Łapiński 3, Grabowski 2, Stankiewicz, Ziemba M. i Dylewski po jednej, dla AZS Bielski uzyskał jedyną bramkę z rzutu wolnego.

Sędziował poprawnie Ślizowski.

### Cracovia—Wisła 12:4 (7:2)

Cracovia mając porachunki z Wisłą za porażkę z pierwszej rundy (6:9) przystąpiła do spotkania tego z pełną wolą zwycięstwa i rewanżu, który udał jej się w całej pełni. Odniosła wysokie zwycięstwo i to w pełni zasłużone. Atak Cracovii kierowany przez „weterana" Rocha-Kowalskiego tym razem zagrał doskonale. Lotne skrzydła szybko zyskiwały teren stwarzając pod bramką czerwonych groźne sytuacje. Trójka zaś ataku, w której prym wiódł Więcek, była w tym dniu dysponowana strzałowo, toteż tyły Wisły były w wielu wypadkach bezradne. Kilka strzelonych bramek (niesamowite bomby) zwłaszcza przez Więcka — wystawiają mu jak najlepsze świadectwo. Pomoc i obrona Cracovii zagrały b. ambitnie i bezbłędnie i jeśli dodamy do tego, że Pokusa zastąpił z powodzeniem Rybickiego w bramce, to też nic dziwnego, że **na sukces ten Cracovia zasłużyła. W przeciwieństwie do Cracovii w ataku Wisły nic się nie kleiło,** brak było zrozumienia i zespołowej gry. Po pierwszym okresie, w którym często zagrażał tyłom Cracovii z biegiem czasu dało się zauważyć zmęczenie. Jedynymi zawodnikami, którzy mieli ciąg na bramkę byli Kowalówka i Bieniek. Szostak dobry w polu pod bramką nie zawsze decydował się na strzał. Junior Krakowski zapowiada się na dobrego skrzydłowego. Pomoc Wisły prawie, że nie istniała. W tym stanie rzeczy obrona Wisły (Peter—Rotter) była zdana na własne siły. Bramkarz Wisły Najder zastępujący Jurowicza ma na sumieniu przynajmniej cztery z przepuszczonego tuzina bramek. W drugiej połowie gry znacznie się poprawił i obronił kilka niebezpiecznych strzałów.

Z przebiegu spotkania zanotować należy, że gra była żywa i interesująca — zwłaszcza do przerwy. Po przerwie, u obu zespołów znać nieco zmęczenie, a biało-czerwoni mając zapewnione zwycięstwo zwalniają tempo co wykorzystuje Wisła groźnie atakując w efekcie czego zdobywa dwie bramki zmniejszając przez to porażkę.

Bramki dla zwycięzców uzyskali: Więcek 5, Kühn 3, Ciesielski 2, Kowalski i Laska po jednej. Dla Wisły: Kowalówka 2, Krakowski i Bieniek po jednej.

Sędziował Eberhardt.

Tabela rozgrywek w chwili obecnej przedstawia się następująco:

| | | gier | pkt. | st. brmk |
|---|---|---|---|---|
| 1. | Garbarnia | 10 | 18 | 74:33 |
| 2. | Cracovia | 10 | 14 | 71:45 |
| 3. | Wisła | 9 | 13 | 62:50 |
| 4. | Olsza | 10 | 8 | 43:45 |
| 5. | **A. Z. S.** | 8 | 3 | 33:51 |
| 6. | **Halniak** | 9 | 0 | 16:75 |

(—)

# O mistrzostwo klasy „A"

Z rozegranych w dniu wczorajszym zawodów o mistrzostwo klasy „A" KOZPN-u na uwagę zasługują przede wszystkim wyniki Dąbskiego i Szczakowianki.

Dąbski, zwyciężając leadera grupy III-ciej, Chełmek, na jego terenie objął prowadzenie w tej grupie i zyskał maksimum szans na zdobycie mistrzostwa. Ma on bowiem o 2 puntky więcej od Chełmka; że zaś obaj mają jeszcze do rozegrania po jednym meczu przeciw Wolanii tak tedy przewaga 2 punktów wydaje się być wystarczającą do zdobycia przez Dąbski mistrzostwa tej grupy.

Przez remis Podgórza i Wolanii w tej grupie Podgórze uwolniło się całkowicie od „zmory spadku" — natomiast sytuacja Grobli stała się już wprost katastrofalną. Groble mają bowiem do rozegrania tylko jeden mecz przeciw Dąbskiemu, Chełmkowi i Groblom, z czego dwa mecze (Dąbski i Groble) na swoim terenie.

Szczakowianka, która podobała się w meczu czwartkowym przeciw Tarnovii w Tarnowie odniosła zwycięstwo nad viceleaderem tabeli, Zwierzynieckim, i udowodniła tym samym, że awans do I-szej klasy okręgu słusznie się jej należy.

Poniżej podajemy przebieg niedzielnych spotkań i tabele w chwili obecnej:

I.

| | | gier | pkt. | st. brmk |
|---|---|---|---|---|
| 1) | Tarnovia | 8 | 16 | 31:5 |
| 2) | Zwierzyniecki | 9 | 10 | 20:17 |
| 3) | Korona | 9 | 9 | 17:18 |
| 4) | Szczakowianka | 6 | 7 | 22:13 |
| 5) | Prokocim | 9 | 5 | 11:21 |
| 6) | RKS Oświęcim | 9 | 3 | 8:38 |

II.

| | | gier | pkt. | st. brmk |
|---|---|---|---|---|
| 1) | Wieczysta | 7 | 12 | 23:8 |
| 2) | Mościce | 6 | 7 | 11:11 |
| 3) | Łagiewianka | 7 | 6 | 10:14 |
| 4) | Fablok | 8 | 6 | 11:19 |
| 5) | Łobzowianka | 8 | 5 | 19:22 |

III.

| | | gier | pkt. | st. brmk |
|---|---|---|---|---|
| 1) | Dąbski | 7 | 12 | 14:9 |
| 2) | Chełmek | 7 | 10 | 16:5 |
| 3) | Podgórze | 8 | 6 | 7:13 |
| 4) | Wolania | 5 | 3 | 5:6 |
| 5) | Groble | 7 | 3 | 11:19 |

### Dąbski—Chełmek 1:0 (0:0)

W zawodach o mistrz. kl. A, Dąbski uzyskał nieznaczne lecz zasłużone zwycięstwo. Jedyną bramkę po przerwie zdobył Kofin.

### Podgórze—Wolania 1:1 (1:0)

Gra wskutek panującego upału stała na niskim poziomie. Poza tym wynik ten odzwierciedla przebieg tych niespecjalnych zawodów.

Bramki strzelili dla Podgórza Feret, zaś dla Wolanii Liszka.

Na wyróżnienie zasługują przede wszystkim tria obronne oraz Szyrski z Podgórza, a Ziętara z Wolanii.

Sędziował p. Mohyła. Jel.

### Korona—Prokocim 3:1 (1:1)

Obie drużyny nie miały specjalnie o co grać, toteż mecz prowadzony był ostro i dość brutalnie. Doszło do tego, że bramkarz Korony usiłował dwukrotnie znokautować zawodnika Prokocimia.

Sędzia Pałka starał się ukrócić „krewkość" zawodników obu stron, co mu się z trudem w końcu udało.

Na boisku było pełno gadania, krzyków i nieparlamentarnych wyrażeń. Tylko jedna bramka padła z prawdziwego wypracowania, pozostałe 2 bramki dla Korony, to błędy obrońców Prokocimia.

Bramki dla Korony uzyskali: Grabiec, Szwancyber, oraz 1 samobójcza z winy obrońcy Chałupy.

Dla Prokocimia bramkę zdoby lewy łącznik.

### Szczakowianka—Zwierzyniecki 4:1 (1:0)

Drużyna Szczakowianki zdobyła dalsze cenne punkty mistrzowskie, zwyciężając wiceleadera tabeli Zwierzynieckiego w Krakowie. Na usprawiedliwienie pokonanych trzeba dodać, że wystąpili oni z 6 rezerwowymi. **Gra była nieciekawa,** a olbrzymi upał wpłynął także na obniżenie poziomu.

U zwycięzców wyróżnili się środkowy napastnik **Fuchs, zdobywca wszystkich 4-ch bramek,** środkowy pomocnik **Nieużyła** i lewy obrońca **Janigacz II.**

U pokonanych najlepszym był **Ostrowski,** strzelec honorowej bramki.

Sędziował dobrze **Konik.**

### Wieczysta—Mościce 3:0 (0:0)

Zasłużone zwycięstwo Wieczystej. Do przerwy gra prawie równorzędna, o czym najlepiej świadczy wynik bezbramkowy. Po przerwie Wieczysta przeważa, strzelając bramki przez Kawulę, Walickiego i Piekarskiego II. Pod koniec meczu Mościce pragną strzelić 1 chociaż honorową bramkę — jednak bez rezultatu a wszystkie ataki rozbijają się na pewnej obronie Wieczystej. Sędziował b. dobrze Drabikowski.

# Garbarnia - Repr. Z. Z. Francji 4:1 (0:0)

Trzecie spotkanie reprezentacji Zw. Zawodowych Francji przyniosło jej w meczu z drużyną Garbarni porażkę **tylko w stosunku 1:4.** Publiczność krakowska, która ciekawa była formy francuskich graczy dość tłumnie przybyła na stadion Garbarni i z niecierpliwością oczekiwała wystąpienia tej drużyny, tym bardziej — że fama niosła, iż w zespole francuskim wystąpić mają nowi zawodnicy ligowych drużyn Francji.

Francuzi — nie pokazali wiele. Wrodzona „południowcom" szybkość, dość ostry sposób gry, zaciętość, dobry start do piłki, zapalczywość i „krewkość" przy pewnych drobnych starciach z przeciwnikiem a mało umiejętności footbalowych — oto mniej więcej cechy tego zespołu, który przyjechał do Krakowa pod nazwą: Repr. Zw. Zaw. Francji.

W drużynie tej zauważyliśmy bardzo dobrego bramkarza Lacoste, który bronił wszystkie możliwe do złapania strzały na bramkę. Jego styl był prosty. Chwytał piłki tak, jak winien chwytać dobry bramkarz — bez jakiejkolwiek chęci zaimponowania trybunie a jego błyskawiczne refleksy oraz zdecydowane i zawsze trafne wybiegi, wypiąstkowania i robinzonady — **zyskały mu ogólną sympatię widowni.**

Obrońcy dość pewni i spokojni, o czystym i dalekim wykopie, ale... sztywni i mało umiejący. Pomoc grająca górą była wprawdzie szybka, **ale za bardzo ostro grająca,** zwłaszcza prawy Leroy, który tak długo szukał rewanżu na Rakoczym (za przypadkowy faul tegoż zawodnika) aż w końcu unieszkodliwił go na kilkanaście minut — za co jednakże wywędrował z boiska.

W ataku niezłym był nasz rodak Trzaska, którego Francuzi nazwali „Traskasem", a który usiłował nadać jakiś system w chaotycznie przeprowadzanych atakach swej drużyny. Senegalczyk Mir, — którego znowu widownia ochrzciła mianem najlepszego skrzydłowego Francji — „Ben Barek", był zupełnie prymitywny i sztywny, niemniej jednak zawodnik ten oddał kilka ładnych, dalekich i niebezpiecznych strzałów po przerwie — na bramkę Jakubika. Ale to było wszystko co potrafił.

Trójka ataku: Faigt, Desfarges i Jaboc, była niezwykle ruchliwa i szybka — ale tylko ruchliwa i szybka, zwłaszcza Faigt, który jak żywe srebro uganiał za piłką i zdobył honorowy punkt dla Francji.

**Jako całość drużyna francuska pod względem umiejętności piłkarskich była słabizną,** którą Garbarnia — gdyby już przed przerwą była usposobiona dobrze strzałowo — rozniosła by i uzyskała wysokie zwycięstwo.

**A GARBARNIA?**

Zespół fabryczny RKS Garbarni przedstawił się nam w dwu fazach w tym meczu. Pierwsza połowa mimo silnej przewagi drużyny miejscowej nie przyniosła oczekiwanego sukcesu w postaci bramek. Atak jakoś dziwnie nie potrafił się zrozumieć. Ignaczak za dużo harcował po środku boiska, czym wyprowadzał z równowagi tak Nowaka jak i Rakoczego, Parpan zaprzepaścił szereg „murowanych" pozycji na uzyskanie bramki a Sołek — zawodnik o najsilniejszym strzale w całym kwintecie — zwlekał z oddaniem strzału tak długo, aż piłkę zabrał mu przeciwnik.

Pomoc była najpracowitszą formacją. Lasiewicz nadzwyczaj ruchliwy i pracowity, Kaliciński coraz lepszy (przypominający swą grą i stylem doskonałego ongiś Haliszkę, lecz nieco za ostry) i Górecki zupełnie poprawny — zasilała swój atak dobrymi piłkami i rozbijała nieprzemyślane ataki przeciwnika z łatwością.

W obronie Tyranowski o klasę lepszy od swego kolegi, który nie był zły, zwłaszcza w grze główką. Jakubiak nie wiele miał do roboty, a to co robił — robił dobrze.

Dopiero w drugiej połowie gry — Garbarnia była tą drużyną, jaką zwykliśmy oglądać w jej dawnej, dobrej formie.

**Przebieg gry i składy drużyn**

Przed sędzią Rutkowskim drużyny ustawiły się w następujących składach:

**FRANCJA: Lacoste, Casella, Llondeau, Leroy, Schockaert, Soulliez, Mir, Faigt, Desfarges, Jaboc, Trzaska (Traskas?).**

**GARBARNIA: Jakubik, Tyranowski, Gruca, Górecki, Lasiewicz, Kaliciński, Parpan, Sołek, Nowak, Rakoczy, Ignaczak (rez. Skrzyński).**

Już pierwsze minuty wskazują na to, że Garbarnia będzie stale w przewadze i mecz ten „musi" wygrać, gdyż zespół francuski nie wykazuje specjalnych umiejętności. Za rękę obrońcy zza pola karnego Nowak oddaje wspaniały strzał, który odbija się od poprzeczki i wychodzi w pole. Kilkanaście minut gra toczy się na przedpolu Francji, gdzie wszelkie zakusy napastników krakowskich są albo spóźnione albo likwiduje je spokojnie grająca obrona gości. Wypady Francji kończą się na długich „wypuszczeniach", które dochodzą aż do Jakubika, oczywiście likwidowane z łatwością. Bramkarz krakowski ładnie interweniuje w 15 minucie, kiedy nogą wybija złe podanie swego obrońcy tuż sprzed nóg nadbiegającego „Ben Barka". Kontratak Garbarni kończy strzał Nowaka w aut.

Raz jeden jedyny Francja ma wyśmienitą sposobność na uzyskanie bramki, ale obaj łącznicy zwlekają z oddaniem strzału a oczywiście obrona krakowska skutecznie interweniuje. Na odwrót Garbarnia podchodzi pod bramkę gości i **Sołek z 2 metrów sam na sam z bramkarzem strzela w aut.**

W pewnym momencie w przypadkowym zderzeniu się z Rakoczym prawy pomocnik Leroy odnosi kontuzje twarzy, schodzi z boiska, lecz za parę minut wraca z powrotem, po to — aby tak długo „polować" na Rakoczego, by w końcu brzydko go sfaulować. Rakoczego zniesiono z boiska (zastąpił go Skrzyński) zaś nie przestrzegającego poprawności przepisów gry oraz form zaproszonego gościa — sędzia usunął z boiska i wykluczył od dalszej gry.

Na dalszych atakach Garbarni na bramkę gości, kończy się pierwsza połowa gry bezbramkowo.

Dopiero po pauzie Garbarnia ocaliła honor najsilniejszej drużyny robotniczej w Polsce. Zawodnicy jej postanowili strzelać z każdej pozycji. Tyczy się to przede wszystkim dwóch zawodników Nowaka i Rakoczego. Zwłaszcza ten drugi, już zaraz po przerwie zameldował się bramkarzowi francuskiemu silnym strzałem, zaś Sołkowi znowu zwlekającemu z oddaniem strzału... obrońca spokojnie odbiera piłkę.

Dopiero Nowak — **ten niezwykle inteligentny zawodnik, który na tym meczu dowiódł, że powrócił do swej dawnej formy — otrzymawszy** piłkę, minął spokojnie obrońcę i w pięknym stylu i pewnie, — **strzelił w róg, zdobywając pierwszą bramkę.**

Teraz rozpoczęła się lepsza jak przed pauzą, gra Garbarni. Ignaczak aczkolwiek harce jego po środku nie przynoszą efektu, — oddaje dwa silne strzały, które jednak Lacoste ładnie broni, a dwukrotnie wybiegiem ratuje swą świątynię. Garbarnia teraz strzela coraz częściej. Rakoczy kilka razy daje znać o sobie, aż wreszcie **Sołek zmusza doskonałego Lacoste, do kapitulacji i podwyższa na 2:0.**

Nagły zryw Francji, zawiniony rzut wolny przez Garbarnię, i dobrze chwycone podania Jaboca, **zamienia Faigt na honorowy punkt dla Francji.** To podnieciło Garbarzy i odtąd zaczynają oni grać i ładnie i skutecznie. Piękny i rzadko widziany u nas strzał Nowaka obronił jeszcze ładniejszą robinzonadą Lacoste, jednakże w 28 minucie wybiega on z bramki, co **wykorzystuje Nowak i „przerzuca" piłkę ponad nim do pustej bramki. Mimo interwencji obu obrońców piłka ląduje w siatce.**

Zgniecioną zupełnie Francja (grająca całą drugą połowę w 10-kę) na swoje przedpole, zostawia w ataku tylko Trzaskę, który usiłuje przedrzeć się przez obronę, ale oczywista mowy o tym być nie mogło, gdyż Tyranowski jest zawsze na stanowisku.

Natomiast z drugiej strony Nowak **popisuje się swą inteligencją przy rozdzielaniu piłek i strzałach oraz główkach.** Zawodnik ten powrócił już do swej dobrej formy i **doprawdy, aż miło patrzeć na jego grę.** Pilnowany troskliwie przez Francuzów potrafił zawsze uwolnić się i strzelić albo oddać swemu współgraczowi piłkę. Toteż bramkarz francuski, musiał wykazać naprawdę dobrą klasę przy obronie jego silnego strzału, **lecz za chwilę po raz trzeci musiał się ugiąć przed jego strzałem w dolny róg, kiedy Nowaczek uzyskał czwartą bramkę dla Garbarni.**

Jeszcze kilka ataków na bramkę francuską, jeszcze kilka strzałów i **dobrze prowadzący te zawody senior polskich sędziów Rutkowski kończy je.**

### ŁKS gromi reprezentację kolejarzy węgierskich 10:3 (6:1)

W sobotę rozegrano w Łodzi międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Węgierskich Kolejarzy a miejscowym ŁKS. Mecz zakończył się po bardzo żywej i obfitującej w bramki grze zakończonej wysokim zwycięstwem piłkarzy łódzkich, których dwójka ataku: **Baran—Hoggendorf miała swój „benefis"** zdobywając łącznie **7 bramek** (Baran 4, Hoggendorf 3). Pozostałe bramki zdobyli: **Łuć 2 i Sidor.** Goście węgierscy nie zasłużyli na tak wysoką przegraną będąc w polu zupełnie równym przeciwnikiem, a jedynie **wspaniała dyspozycja strzałowa napastników łódzkich** zadecydowała o tak wysokim zwycięstwie.

### Społem zwycięża w spotkaniach towarzyskich

Piłkarska drużyna „Społem" pragnąca jak najstaranniej przygotować się do zbliżających się mistrzostw, rozgrywa częste spotkania towarzyskie z silnymi drużynami.

W sobotę rozegrało „Społem" spotkanie z Borkiem zwyciężając zdecydowanie 4:1 (2:1). Społem zagrało b. dobrze, będąc drużyną bez słabych punktów i tylko słaba dyspozycja strzałowa napastników nie pozwoliła na osiągnięcie wyższego wyniku. Bramki strzelili dla „Społem" Nowak 2, Kopeć 2, dla Borku prawy łącznik. Sędzia b. dobry.

W niedzielę grało „Społem" z Prądnickim, zwyciężając 4:0 (1:0). Przygniatatająca przewaga Społem, gra toczyła się przez cały mecz na połowie Prądnickiego. Pramki strzelili Kopec, Perz, Jarocki, Kizyma. Sędziowa. zawodnik Prądnickiego b. dobrze. W. W.

### Czy będzie liga koszykowa PZPR

Polski Związek Piłki Ręcznej — biorąc pod uwagę większe spopularyzowanie i podniesienie poziomu piłki koszykowej w Polsce — projektuje utworzenie ligi piłki koszykowej drużyn męskich. W tym celu zwrócił się drogą referendum do wszystkich Okręgów, które w terminie do dnia 15 czerwca br. mają wypowiedzieć się w tej sprawie. A zatem 15 czerwca br. dowiemy się, czy już w jesieni br. będziemy mieli rozgrywki o mistrzostwo ligi P. Z. P. R. w piłce koszykowej drużyn męskich. (—)

Wydawca: Prezydium Woj. Rady WF i PW w Krakowie Red nacz Maksymiljan Statter Redakcja i administracja: Kraków, Basztowa 15, II. p tel. 552-97.
Drukarnia I. pod Zarządem Państwowym, Kraków, Wielopola 1
M—20928